



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie **P. S.** skazanego z art. 258 § 3 k.k., art. 204 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., **R. R.** skazanego z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 12 lutego 2025 r.,
kasacji wniesionych przez obrońców
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 439/21, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt III K 134/19,

I. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do R. R. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania;

II. oddala kasację obrońcy skazanego P. S. jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.

[J.J.]

Andrzej Stępka Włodzimierz Wróbel Eugeniusz Wildowicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 16 września 2021 r., w sprawie III K 134/19, zostali uznani za winnych przestępstw:

1/ oskarżony P. S. – z art. 258 § 3 k.k., za co wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności; z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu, że jedna stawka wynosi kwotę 100 zł; wymierzono wobec P. S. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności.

2/ oskarżony R. R.: z art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności; z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu, że jedna stawka wynosi kwotę 100 zł; z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu, że jedna stawka wynosi kwotę 100 zł; wymierzono wobec R. R. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w rozmiarze 120 stawek dziennych przy ustaleniu, że jedna stawka wynosi kwotę 100 zł.

Postępowaniem tym była objęta także trzecia osoba współoskarżona.

Apelacje od wyroku Sądu pierwszej instancji wnieśli obrońcy obu oskarżonych oraz na niekorzyść R. R. w zakresie orzeczenia o karze Prokurator Okręgowy we Wrocławiu.

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 439/21, w stosunku do oskarżonego P. S. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy; natomiast wobec R. R. zmienił orzeczenie w ten sposób, że na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec tego oskarżonego w związku ze skazaniem za czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw.

z art. 65 § 1 k.k., przepadek równowartości korzyści majątkowej w kwocie 20.000 zł, a w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca skazanego P. S. zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegające na nierzetelnym merytorycznym rozpoznaniu podniesionych w apelacji P. S. zarzutów naruszenia prawa procesowego, co świadczy o pobieżnym przeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu kontroli instancyjnej w toku postępowania apelacyjnego w stosunku do oskarżonego, przejawiającej się w jednostronnie niekorzystnym i wewnątrznie sprzecznym rozpoznaniu podniesionych zarzutów, podczas gdy rzetelne rozważenie argumentacji podniesionej dla wsparcia zarzutu wywiedzonego w *petitum* apelacji powinno było skłonić Sąd Odwoławczy do uznania, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwala na przypisanie sprawstwa i winy P. S. z uwagi na zmienność depozycji współoskarżonych U. L. i K. S., przy jednoczesnym braku innych doniosłych procesowo dowodów wskazujących na sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie podejrzenia popełnienia przez niego zarzucanych mu czynów.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca R. R. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił:

1/ rażące naruszenie prawa, a to art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 19 ust. 1 zd. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, polegające na utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji pomimo, że w rozstrzyganej sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza, a to nienależyta obsada Sądu I instancji (art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k.);

2/ rażące naruszenie prawa, a to przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozpoznania zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 65 § 1 k.k., poprzez jego wadliwą wykładnię, polegającą na tym, że dla zastosowania tego przepisu wystarczy sam fakt uczestniczenia w zorganizowanej grupie przestępczej przez sprawcę

przestępstwa nawet wtedy, gdy przestępstwo nie pozostaje w związku z działaniami grupy;

3/ rażące naruszenie prawa, a to przepisu art. 108 k.k. poprzez jego wadliwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w rozstrzyganej sprawie, w związku ze skazaniem wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 06.11.2018 r. (III K 255/17), nie doszło do zatarcia skazania wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej w sprawie XII K 284/06, pomimo że od dnia wykonania kary (18 grudnia 2007 r.) do dnia uprawomocnienia wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu w sprawie III K 255/17, upłynęło 10 lat;

4/ rażące naruszenie prawa, a to przepisu art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k., wyrażające się w utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji wskutek wadliwej wykładni przepisu art. 204 § 2 k.k. polegającej na przyjęciu, że przedmiotem ochrony przestępstwa stypizowanego w tym przepisie jest wolność seksualna osób uprawiających prostytucję;

5/ rażące naruszenie prawa, a to przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 282 § 1 k.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. i art. 8 k.p.k., poprzez zaniechanie wszechstronnego rozpoznania zarzutu obrazy ww. przepisów, a to wewnętrznej sprzeczności wyroku Sądu I instancji w zakresie ustaleń faktycznych, dotyczących roli skazanego R. w popełnieniu przestępstwa określonego w pkt. V wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu (III K 134/19) oraz braku samodzielności jurysdykcyjnej;

6/ rażące naruszenie prawa, a to przepisu art. 437 § 1 k.p.k. w zw. w zw. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. i art. 8 k.p.k., wyrażające się w utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, pomimo naruszenia przez ten Sąd zasady swobodnej oceny dowodów poprzez jej dokonanie w warunkach braku samodzielności jurysdykcyjnej.

W konkluzji obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu oraz wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasacje obrońców Prokurator Okręgowy we Wrocławiu wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Podobne stanowisko zajął w odpowiedzi na kasacje pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, wnosząc także o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

1/ Kasacja obrońcy skazanego P. S. była oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., a zatem podlegała oddaleniu. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Ponieważ oddalenie kasacji nastąpiło na rozprawie, zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k. Sąd Najwyższy był zwolniony z obowiązku sporządzenia uzasadnienia własnego orzeczenia w stosunku do tego skazanego. Jednocześnie brak było podstaw do przedstawienia takich argumentów z urzędu, a to zarówno z uwagi na charakter zarzutu kasacyjnego jak i materię sprawy.

Natomiast kasacja obrońcy skazanego R. R. trafnie w punkcie 3 *petitum* tej skargi podniosła zarzut rażącego naruszenia art. 108 k.k., a w konsekwencji, bezpodstawnego przypisania temu oskarżonemu działania w warunkach z art. 64 § 1 k.k. W rezultacie odniosła ten skutek, że z tej właśnie przyczyny Sąd Najwyższy uchylił w całości wyrok Sądu odwoławczego w stosunku do tego oskarżonego i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozpoznał także zarzut z pkt 1 *petitum* kasacji obrońcy R. R. dotyczący niewłaściwej obsady Sądu pierwszej instancji w ujęciu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., gdyż ewentualne podzielenie tego zarzutu wiązałoby się z koniecznością uchylenia wyroków Sądów obu instancji nie tylko wobec P..S i R. R., ale na podstawie art. 435 k.p.k. także wobec trzeciej osoby współoskarżonej. Nie stwierdzono jednak wystąpienia zarzucanej bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

W tej sytuacji niniejsze uzasadnienie będzie obejmować stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie zarzutów z pkt 1 i 3 *petitum* tej kasacji. Jednocześnie na podstawie art. 436 k.p.k. Sąd Najwyższy ograniczył rozpoznanie kasacji obrońcy R. R. właśnie do tych zarzutów, gdyż rozpoznanie pozostałych byłoby zdecydowanie przedwczesne.

2/ Przechodząc do kwestii niewłaściwej obsady Sądu w postępowaniu w pierwszej instancji wobec faktu, że w jego jednoosobowym składzie brała udział sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu X. Y., tytułem ogólnych uwag należy podnieść, że Sąd Najwyższy rozpoznający przedmiotową kasację w pełni podziela stanowisko zawarte w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (*BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7*), w której stwierdzono: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (...), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (teza 2 uchwały).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził między innymi – „Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjętym na gruncie tej uchwały podkreśla się, że obok podniesienia, iż dana osoba została powołana na stanowisko sędziego na wniosek nowo ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa, konieczne jest wskazanie dodatkowych okoliczności, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności sędziego, co w rezultacie może prowadzić do stwierdzenia wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2024 r., II KK 503/23, LEX nr 3752571; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21, LEX nr*

3421900; z dnia 17 lutego 2021 r., IV KK 17/21, LEX nr 3121320; z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, LEX nr 3144843).

Stanowisko to zostało potwierdzone i wzmocnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), gdzie zaakcentowano ponownie, że:

„1. Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust.1;

„2. brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*.

Konsekwencją powyższego jest konstatacja, że w stosunku do osób, które przystąpiły do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. upadło domniemanie niezawisłości i bezstronności sędziego nominowanego na wniosek nowej Krajowej Rady Sądownictwa, a ustalenie czy konkretny sędzia, który uzyskał nominację w opisywanych warunkach, nie jest stronniczy, wymaga przeprowadzenia dowodu bezstronności (gdy przed 2018 r. trzeba było wykazać sytuację przeciwną - brak bezstronności). Ponownie należy podkreślić, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić w konkretnych realiach rozpoznawanej sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano model odpowiedniego przeprowadzenia tego rodzaju testu niezależności i bezstronności sądu w kontekście ewentualnego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2

k.p.k. Podkreśla się, że należy mieć na względzie szereg okoliczności. Oprócz wadliwości samego procesu nominacyjnego sędziego, istotną rolę w tej ocenie powinny odgrywać między innymi: równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów, fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrecjonalnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczające poza gwarantowane przez Konstytucję RP ramy udziału w debacie publicznej, a wskazujące na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 lutego 2024 r., IV KK 25/24, LEX nr 3690962; z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21, OSNK 2023, z. 5 – 6, poz. 24; z dnia 16 kwietnia 2024 r., II KS 6/24, LEX nr 3704994*).

Zaakcentować wypada, że taki test bezstronności przeprowadzany jest w oparciu o standard wypracowany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka na gruncie sprawy *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii* (wniosek nr 26374/18, wyrok Wielkiej Izby z dnia 1 grudnia 2020 r.), w której Trybunał wskazał, że:

- procedura powoływania sędziów musi zapewniać gwarancje przeciwko niedopuszczalnym formom wpływania i uznaniowości innych władz, zarówno na wstępnym etapie powoływania, jak i w czasie sprawowania urzędu (pkt 224),
- naruszenie prawa w procesie powoływania sędziego może nadać nieprawidłowy charakter jego udziałowi w późniejszym sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (pkt 226),
- jeżeli w procedurze powoływania sędziego doszło do nieprawidłowości, to w każdej późniejszej sprawie rozpoznawanej z udziałem tego sędziego konieczna

może być ocena, czy były one na tyle poważne, że mogły doprowadzić do podważenia zasady bezstronności sądu orzekającego (pkt 234).

Na tle m.in. tych uwag ETPCz sformułował trzypunktowy test, w oparciu o który można dokonywać oceny wagi uchybień mających miejsce przy powołaniu sędziego. Zbadać należy zatem, czy:

- 1/ w procesie powoływania sędziego doszło do naruszenia prawa krajowego;
- 2/ naruszenie to miało dostatecznie poważny charakter;
- 3/ zostało ono ustalone i naprawione na szczeblu sądów krajowych.

Mając na względzie te uwagi, a także wskazane wyżej uwarunkowania ustrojowe w postaci roli w procesie nominacji sędziowskich wadliwie powołanej i obsadzonej KRS, w istocie, *a priori* odpowiedzieć można, że dwa pierwsze kryteria testu zawsze wypadać będą dla nominata negatywnie. Doszło bowiem do naruszenia prawa krajowego - Konstytucji RP - poprzez złożenie wniosku o powołanie sędziego przez organ ukształtowany odmiennie niż wynika to z jej art. 187 i który poprzez „zbliżenie” do władz politycznych nie spełnia swej ustrojowej roli „stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów” (art. 186 ust.1). Tylko zatem sięgnięcie po trzeci punkt przedstawionego wyżej testu pozwala na ustalenie, że konkretny sędzia, który uzyskał nominację w opisywanych warunkach, obiektywnie, z punktu widzenia postronnego obserwatora, może być postrzegany jako bezstronny.

Przedstawione przez obrońcę R. R. w omawianym zakresie argumenty nie wskazują na to, by istniały realne wątpliwości co do instytucjonalnej bezstronności i niezawisłości sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu X. Y. mimo powołania jej przez nową KRS.

Pani sędzia X. Y. z dniem 1 lutego 2003 r. została mianowana asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu, gdzie orzekała w II Wydziale Karnym. Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2006 r., Nr [...], Prezydent RP powołał Panią X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu. Od dnia 15 października 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. była delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, w którym wykonywała obowiązki głównego specjalisty w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji. Z dniem 15 lutego 2008 r. została, na własny wniosek, przeniesiona na stanowisko

sędziego Sądu Rejonowego w Oleśnicy, w którym podjęła obowiązki orzecznicze w II Wydziale Karnym. Od 1 stycznia 2013 r. do 30 września 2018 r. pełniła funkcję Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Oleśnicy. Od 1 października 2018 r. do dnia 31 marca 2020 r. była delegowana przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia czynności sędziego w III Wydziale Karnym Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Na dwa wolne stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, ogłoszone w Monitorze Polskim z dnia 30 maja 2019 r. pod poz. 227, zgłosiło się dwóch kandydatów, w tym Pani sędzia X. Y.. W związku z tym zgłoszeniem ocenę jej kwalifikacji sporządził sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu X.2 Y.2, który wskazał w opinii na duże doświadczenie zawodowe Pani sędzi oraz bardzo wysoki poziom merytoryczny rozpoznawanych spraw.

Kolegium Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w dniu 13 czerwca 2019 r. zaopiniowało pozytywnie sędzię X. Y., oddając 6 głosów „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Wrocławskiej w dniu 1 lipca 2019 r. podjęło uchwałę, w której stwierdzono – „Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Wrocławskiej, w związku z Opinią Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 27 czerwca 2019 roku, w sprawie której przedmiotem jest rozpoznanie pytań prejudycjalnych skierowanych przez Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny i sądy powszechne dotyczących wątpliwości związanych z procesem wyłaniania sędziowskich członków nowej Krajowej Rady Sądownictwa (postępowania toczące się między innymi pod sygnaturami C-585/18, C-624/18, C-625/18), kierując się troską o zachowanie właściwego przebiegu procedury nominacyjnej na zwolnione stanowiska sędziowskie, odracza opiniowanie i przedstawianie kandydatów, objętych porządkiem obrad w dniu 1 lipca 2019 r., do objęcia urzędu sędziów Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, Sądów Okręgowych: w Legnicy, w Świdnicy i we Wrocławiu, do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, podtrzymując swoje stanowisko wyrażone w poprzedniej uchwale odnoszącej się do tej kwestii”.

Na posiedzeniu w dniu [...] 2019 r. po zapoznaniu się ze zgromadzonymi w sprawie materiałami, podczas głosowania członkowie zespołu Krajowej Rady Sądownictwa oddali na Panią X. Y. 3 głosy „za”, nie oddając głosów „przeciw” ani „wstrzymujących się”. Analiza uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2019 r., Nr [...], w ramach której rekomendowano kandydaturę Pani X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu prowadzi do wniosku, że procedura ta nie budzi żadnych wątpliwości co do jej transparentności. Krajowa Rada Sądownictwa podzieliła w pełni stanowisko tego zespołu i w trakcie posiedzenia w dniu 20 lutego 2020 r., na Panią X. Y. oddano 14 głosów „za”, nie oddając głosów „przeciw”, ani „wstrzymujących się”, w rezultacie czego uzyskała wymaganą bezwzględną większość głosów. W konkluzji KRS uznała, że Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przedstawiony wniosek o powołanie X. Y. (oraz drugiej kandydatki) na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu.

Postanowieniem z dnia [...] 2020 r., Nr 1130.[...].2020, Prezydent RP powołał Panią X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Badając omawianą kwestię, Sąd Najwyższy nie stwierdził również z urzędu, aby sędzia X. Y. uchybiła godności zajmowanego urzędu i nie zachowała instytucjonalnej niezależności i niezawisłości w przedmiotowej sprawie. Podobnie nie ustalono, aby sędzia pełniła funkcje zależne od dyskrecjonalnej decyzji Ministra Sprawiedliwości bądź określone funkcje w związku z postępowaniami dyscyplinarnymi wobec sędziów. Nie odnotowano także jej wypowiedzi udzielanych w przestrzeni publicznej, które stanowiłyby jawny głos poparcia dla kwestionowanych w orzecznictwie krajowym i międzynarodowym tzw. reform wymiaru sprawiedliwości. Pani X. Y. jest sędzią doświadczonym i dysponowała sporym dorobkiem orzecznictwem wysoko ocenianym. W żaden sposób oceny tej nie zmienia fakt pełnienia przez nią funkcji Zastępcy Przewodniczącego Wydziału Karnego.

Obrońca wskazał w kasacji okoliczności, które miałyby uzasadniać twierdzenie, że sposób wyłonienia Sędzi miałyby sprawiać, iż Sąd orzekający nie spełniał warunków bezstronności i niezależności. Podniósł mianowicie, że „brat Pani Sędzi Sądu Okręgowego X. Y. - X.1 Y.1 pracował w strukturze Kancelarii Premiera

Rady Ministrów w okresie, w którym Sędzia referent otrzymała delegację do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, przy negatywnej opinii Kolegium Sądu. (...) Podkreślić więc należy, że delegacja, wówczas SSR w Oleśnicy X. Y., do SSO we Wrocławiu nastąpiła na mocy decyzji Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego wbrew negatywnej opinii Kolegium w chwili, kiedy członkowie rodziny (prawdopodobnie) pracowali w strukturach rządowych, tj. w Kancelarii Premiera Rady Ministrów”.

Jak wcześniej wykazano, Kolegium Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zaopiniowało pozytywnie kandydaturę pani X. Y. na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Z kolei Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Wrocławskiej podjęło uchwałę, której treść jest jednoznaczna i wyraźnie wskazuje cel jej podjęcia. Stanowisko to z całą pewnością nie stanowi „negatywnej opinii” wobec pani sędzi, ani nie dezawuuje jej kandydatury. Nie można automatycznie przyjmować, iż sam ten fakt, że inny członek rodziny sędziego pełni określone stanowisko w administracji publicznej, prowadzi bezpośrednio do tego rodzaju konsekwencji, że nominacja sędziego jest dotknięta nieprawidłowością, w tym przypadku noszącą charakter bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Takie stanowisko jest uzasadnione przynajmniej tak długo, dopóki nie ujawnią się okoliczności uprawdopodobniające w wysokim stopniu ingerencję innej osoby (lub osób) w ów proces nominacyjny.

W podsumowaniu powyższych uwag należało więc uznać, że nie doszło do naruszenia prawa w postaci art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez udział w składzie orzekającym Sądu pierwszej instancji sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu X. Y..

3/ Jak już wcześniej Sąd Najwyższy zauważył, trafny okazał się zarzut kasacji, że w przypadku oskarżonego R. R. bezpodstawnie przyjęto, jakoby działał w warunkach powrotu do przestępczości w ujęciu art. 64 § 1 k.k.

Sąd I instancji stwierdził, że ten oskarżony był karany w warunkach pozwalających na dodatkowe zakwalifikowanie przypisanych mu przestępstw właśnie z art. 64 § 1 k.k. Podniósł ten Sąd – „R. R. był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej Wydział XII Karny z dnia 19 czerwca 2006 r.

sygn. XII K 248/06 za czyny z art. 258 § 1 k.k., 286 § 1 k.k., 279 § 1 k.k., 291 § 1 k.k. i 239 § 1 k.k. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał między innymi w okresie od 19 czerwca 2006 r. do 18 grudnia 2006 r.”.

Sąd odwoławczy odniósł się do stosownego zarzutu apelacji obrońcy R. R. i zauważył - „Rzeczywiście od wykonania kary orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej w sprawie XII K 248/06 upłynęło już ponad 10 lat (kara została wykonana z dniem 18 grudnia 2007 roku). Zapomina jednak autor apelacji o treści przepisu art. 108 k.k. Stanowi ona zaś m.in., że jeżeli skazany po rozpoczęciu, lecz przed upływem, okresu wymaganego do zatarcia skazania popełnił ponownie przestępstwo, dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Taka sytuacja ma miejsce właśnie w stosunku do R. R.. Został on bowiem wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 6 listopada 2018 roku, sygnatura akt III K 255/17, skazany prawomocnie na łączną karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa popełnione m.in. w okresie od grudnia 2008 roku do grudnia 2009 roku czy też od sierpnia 2009 roku do maja 2010 roku, a więc w okresie gdy biegł 10-letni okres wymagany do zatarcia skazania w sprawie XII K 248/06. W sprawie XII K 248/06 Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej nie doszło do zatarcia skazania, nie dopuścił się więc Sąd Okręgowy obrazy art. 64 § 1 kk poprzez jego zastosowanie co do czynów przypisanych oskarżonemu”.

Trzeba jednak zauważyć, że z karty karnej na dzień 12 kwietnia 2018 r., a zatem jeszcze przed wydaniem wyroku w sprawie III K 255/17, wynikało, iż oskarżony R. R. jest niekarany (k. 1557). Co prawda, sama karta karna nie jest wystarczająca dla stwierdzenia ewentualnego zatarcia skazania, ale treść tego dokumentu winna skłonić Sąd do rzetelnego wyjaśnienia tego faktu. W przypadku jego potwierdzenia stałoby się oczywiste, że skazanie w sprawie XII K 248/06 (wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z dnia 19 czerwca 2006 r.) zatarło się do chwili wydania wyroku w sprawie III K 255/17 (jakkolwiek nie w chwili popełnienia czynu).

Rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego R. R. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 6 listopada 2018 r., w sprawie III K 255/17, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2019 r., w sprawie II AKA 52/19, zmienił orzeczenie Sądu I instancji między innymi w ten sposób, że

wyeliminował przepis art. 64 § 1 k.k. z podstawy skazania za czyny przypisane oskarżonemu w punktach I, II, V i VII części rozstrzygającej [odpowiednio przestępstwa: z art. 258 § 1 k.k.; z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii; z art. 55 ust. 1 i 3 tej ustawy; z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 i art. 63 ust. 2 w/w ustawy]. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał - „W apelacji trafnie podnosi się, że oskarżonego należy traktować jako osobę niekaraną, gdyż wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabryczna XII K 248/06 uległ zatarciu. W konsekwencji, niedopuszczalne było zastosowanie wobec oskarżonego przepisu art. 64 § 1 k.k. (...) R. R. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabryczna z dnia 19 czerwca 2006 r., XII K 248/06 na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał od 6 listopada 2006 r. do 18 grudnia 2007 r. Na poczet wymierzonej kary zaliczono skazanemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 17 marca 2005 r. do 19 czerwca 2006 r. Stosownie do art. 107 § 1 k.k. zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 10 lat od wykonania lub darowania kary pozbawienia wolności. Oskarżony zakończył odbywania kary pozbawienia wolności orzeczonej wymienionym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabryczna w dniu 18 grudnia 2007 r. Tym samym w dniu 18 grudnia 2017 r. wymienione skazanie uległo zatarciu. Wydając zaskarżony wyrok w dniu 6 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu powinien zatem traktować oskarżonego jako osobę niekaraną. Zatarcie wymienionego skazania nie daje więc podstaw do zastosowania wobec oskarżonego przepisu art. 64 § 1 k.k.”.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że skazanie R. R. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabryczna w sprawie XII K 248/06, nie może mieć wpływu na przyjęcie jego powrotności do przestępstwa w ujęciu art. 64 § 1 k.k. Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli w chwili orzekania poprzednie skazanie zgodnie z art. 106 k.k. uległo zatarciu, nie może ono uzasadniać przyjęcia powrotności do przestępstwa w rozumieniu art. 64 § 1 i 2 k.k., nawet wówczas, gdy kolejne przestępstwo zostało popełnione przed upływem terminu przewidzianego dla zatarcia poprzedniego skazania (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2021 r., IV KK 84/20, LEX nr 3245506*). Trzeba też przypomnieć, że użyte w art. 108 k.k. sformułowanie „ponowne popełnienie przestępstwa” oznacza prawomocne

skazanie za przestępstwo, a nie czas popełnienia czynu (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2023 r., III KK 210/23, LEX nr 3586535*).

W przedmiotowej sprawie objętej niniejszą kasacją, Sąd Apelacyjny odpowiadając na zarzut apelacji co do bezzasadności przyjęcia wobec R. R. art. 64 § 1 k.k., odwołał się do treści art. 108 k.k. oraz faktu prawomocnego skazania go w sprawie III K 255/17 na łączną karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności „za przestępstwa popełnione m.in. w okresie od grudnia 2008 roku do grudnia 2009 roku czy też od sierpnia 2009 roku do maja 2010 roku, a więc w okresie gdy biegł 10-letni okres wymagany do zatarcia skazania w sprawie XII K 284/06” [*powinno być XII K 248/06 – uwaga SN*].

W sprawie, której dotyczy niniejsza kasacja, R. R. zarzucanych mu przestępstw miał dopuścić się w okresie od września 2012 r. do czerwca 2013 r. Natomiast w sprawie o sygn. akt III K 255/17, czyny te zostały popełnione: w okresie od 2007 r. do maja 2010 r.; od grudnia 2008 r. do grudnia 2009 r.; od sierpnia 2009 r. do maja 2010 r., czy też w okresie wrzesień – październik 2009 r.

Warunkiem dopuszczalności zastosowania przepisu art. 64 § 1 k.k. jest uprzednie skazanie oskarżonego za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności i popełnienie przez niego w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności umyślnego przestępstwa podobnego do przestępstwa, za które sprawca był już skazany. Użycie w treści tego przepisu wyrazu „skazany” oznacza, że warunek skazania (uprzedniego skazania) nie jest spełniony, jeżeli sprawca popełnił nowe przestępstwo umyślne zanim został prawomocnie osądzony, bowiem do momentu uprawomocnienia się wyroku obejmującego takie skazanie, osobę, wobec której toczy się postępowanie karne, uznaje się za oskarżonego a nie za skazanego. Nie można mówić o uprzednim skazaniu w warunkach recydywy podstawowej (podobnie zresztą jak i wielokrotnej), jeżeli ponowne przestępstwo podobne popełnione zostało wprawdzie po wydaniu wyroku skazującego za poprzednie przestępstwo umyślne, lecz przed datą uprawomocnienia się tego wcześniejszego orzeczenia. Treść art. 64 § 1 k.k. nie pozostawia wątpliwości, że jego zastosowanie wymaga „uprzedniego skazania” za podobne przestępstwo umyślne, przy czym stan ten następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku skazującego, skoro pięcioletni okres przewidziany w art. 64 § 1 k.k. biegnie od odbycia kary.

Nie jest rzeczą Sądu Najwyższego ustalanie, czy w sprawie istnieją bądź nie przesłanki do zastosowania co do R. R. art. 64 § 1 k.k. wobec skazania go przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie III K 255/17. Należy jednak stwierdzić, że istnieją w tym zakresie w wysokim stopniu wątpliwości graniczące z pewnością, że tych przesłanek brak. Jak wynika bowiem z dostępnej Sądowi Najwyższemu dokumentacji, karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną w sprawie III K 255/17, R. R. zaczął odbywać dopiero od dnia 8 marca 2017 r. Jeśli tak, to nie została spełniona zasadnicza przesłanka art. 64 § 1 k.k. w postaci popełnienia przez skazanego „w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności umyślnego przestępstwa podobnego do przestępstwa, za które sprawca był już skazany”.

4/ Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, koniecznym okazało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. Obowiązkiem tego Sądu będzie dokonanie rzetelnej kontroli wniesionej przez obrońcę R. R. apelacji, z uwzględnieniem wskazań i zapatrywań Sądu Najwyższego. W szczególności Sąd Apelacyjny ustali istnienie bądź brak podstaw do przyjęcia w przypadku tego oskarżonego przesłanek powrotu do przestępstwa w ujęciu art. 64 § 1 k.k. Wszak nie ulega wątpliwości, że wadliwe przypisanie takiej recydywy stanowi rażące naruszenie prawa materialnego i co do zasady ma oczywiście istotny wpływ na treść wyroku, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]

Andrzej Stępka Włodzimierz Wróbel Eugeniusz Wildowicz